

ZRÓB COŚ DLA PLANETY

Zimą jest cieplej niż dawniej, wichury zdarzają się częściej, nigdy nie było tyle powodzi – to fakty czy mity? Odkąd w 1976 roku rozpoczęto regularne badania, odnotowuje się co dekadę wzrost średniej temperatury na świecie o 0,18°C. To nie jest mało. Rozmowy o pogodzie przestały być banalne. Jeżeli szybko nie podejmiemy skutecznych działań, skutki będą opłakane. Parlament przygotowuje w tej sprawie raport mający zwrócić uwagę opinii publicznej i decydentów na konieczność większej troski o przyszłość planety.

– *Rozmawiamy o tym jak ocalić planetę, ale faktycznie mówimy o ocaleniu cywilizacji* – powiedział **Lester Brown** podczas swej wizyty w Parlamencie Europejskim. Ten amerykański naukowiec, specjalista w dziedzinie ochrony środowiska, jest autorem lub współautorem blisko pięćdziesięciu książek. Osiemset milionów właścicieli samochodów na całym świecie i dwa miliardy osób żyjących w ubóstwie współzawodniczą, jego zdaniem, w walce o te same zasoby.

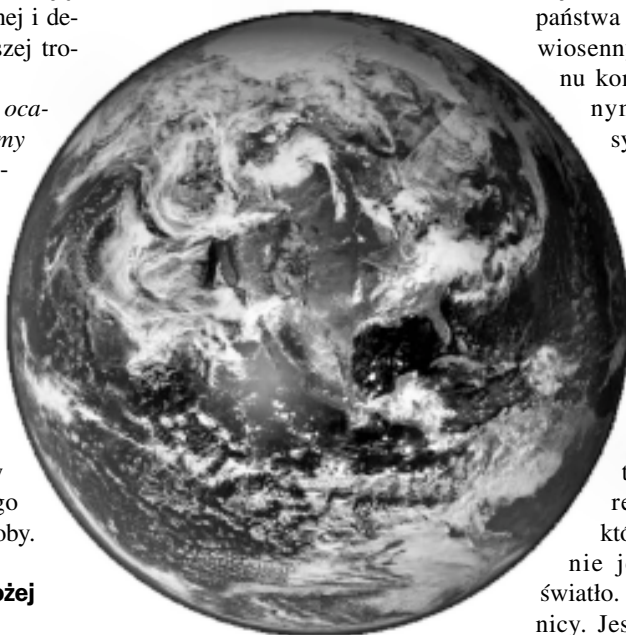
Beczynność kosztuje drożej niż działanie

Szereg badań i opracowań, takich jak raport **Sterna** z października 2006, jest poświęconych gospodarczym aspektom zmian klimatycznych. Zwracają one uwagę przede wszystkim na olbrzymi koszt zaniechania. Koszty są oczywiście gospodarcze, ale też ekologiczne i społeczne. To najbiedniejsi poniosą je jako pierwsi, zarówno w państwach wysoko rozwiniętych jak i tych, które wciąż starają się dociągnąć do średniej. Nicholas Stern stwierdza w swoim raporcie, że koszty przeciwdziałania zmianom klimatycznym mogą zamknąć się na poziomie 1% światowego PKB, natomiast koszty zaniechania działań to straty rządu 5–20% światowego PKB każdego roku.

Działajmy szybko...

10 stycznia Komisja Europejska przedstawiła komunikat na temat energii i zmian klimatycznych. Komisja

zawarła w tym komunikacie m.in. i propozycje obniżenia emisji gazów cieplarnianych o 20% do 2020 roku. Pozwoliłoby to, zdaniem ekspertów Komisji, ograniczyć wzrost temperatury do 2°C. Dokument przypomina też, że kraje wysoko rozwinięte, w tym państwa członkowskie UE, odpowiedzialne są za 75% emisji gazów cieplarnianych. Komunikat Komisji, podobnie jak rezolucja



tycznym. W maju 2006 posłowie głosowali w sprawie regulacji poświęconej emisji gazów fluorowych, emisji wydzielanych przez systemy klimatyzacji, w lipcu tego samego roku podjęli inicjatywę w sprawie wpływu transportu lotniczego na zmiany klimatyczne, w grudniu wypowiedzieli się w sprawie dokumentu „Europejska strategia na rzecz zrównoważonej, konkurencyjnej i bezpiecznej energii”, wzywając państwa członkowskie do przyjęcia na wiosennym szczycie UE nowego planu konkretnych działań (między innymi w zakresie europejskiego systemu handlu emisjami).

Nie czekaj na instytucje, zrób coś sam

Codzienne małe gesty każdego z nas w zasadniczym stopniu mogą przyczynić się do zmiany sytuacji. Pamiętajmy o segregacji odpadów, starajmy się ich wytwarzać mniej. Plastikowa torebka jednorazowego użycia, która dostajemy w supermarkecie, nie jest niezbędna. Wyłączajmy światło. Nie tylko w łazience i w piwnicy. Jesteśmy przecież otoczeni różnokolorowymi diodami komputera, telewizora, radia włączonymi bez przerw. Prawie 45% energii, którą zużywają te aparaty, pobierane jest w czasie, gdy ich... nie używamy, bo pozostają one w stanie „czuwania”. Ładowarki do telefonów komórkowych umieszczone na stałe w gniazdkach elektrycznych pochłaniają 95% przepływającej przez nie energii, gdy niczego nie ładują. Nasze mieszkania są często przegrzane. A wystarczy obniżyć temperaturę o 1°C, żeby zaoszczędzić nawet 7% energii grzewczej. Obliczono, że 30% energii zużywanej w UE, zaspokaja potrzeby gospodarstw domowych. To dużo.

●

Co jeszcze możemy zrobić? Ograniczyć użycie samochodu – spalanie litra paliwa to emisja 2,5 kg CO₂. Jeśli już się nim jedzie, jechać wolniej – przekroczenie prędkości 120 km na godzinę oznacza zużycie 30% paliwa więcej niż przy osiemdziesiątce.

Parlamentu, stanowi głos w debacie poprzedzającej szczyt państw członkowskich mający się odbyć na wiosnę pod niemieckim przewodnictwem.

...cele stawiamy ambitne

Parlamentarna Komisja Środowiska przyjęła wczoraj projekt stanowiska Parlamentu Europejskiego w sprawie planu działań UE przedłożonego przez Komisję Europejską. Cały Parlament wypowie się w tej sprawie na posiedzeniu plenarnym, które odbędzie się od 12 do 15 lutego w Strasburgu. Posłowie ocenili, że propozycje obniżenia emisji gazów cieplarnianych o 20% do 2020 roku są mało ambitne i nie odpowiadają potrzebom. Parlamentarna komisja opowiada się za podniesieniem poprzeczki do 30%.

W programie prac legislacyjnych Parlamentu regularnie pojawia się kwestia przeciwdziałania zmianom klima-